

Krzyżu Święty nade wszystko

sł. XVI w.
m. wg ks. M. Mioduszewskiego
opr. J. Gałuszka OP



1. Krzy-żu świę - ty, na - de wszy - stko drze-wo prze - naj - szła-chet-niej - sze



W żad - nym le - sie ta - kie nie jest, jed - no na któ - rym sam Bóg jest.
słod - kie drze-wo, słod-kie gwo - ździe, roz-kosz - ny o - woc no - si - ło.

2. Skłoń gałązki drzewo święte, ulżyj członkom tak rozpiętym,
Odmień teraz ona srogość, którą miało z przyrodzenia,
Spuść lekuchno i cichuchno Ciało Króla Niebieskiego.
3. Tyś samo było dostojne nosić światowe zbawienie,
Przez cię przewóz jest naprawion światu, który był zagubion,
Który święta Krew polała, co z Baranka wypływała.
4. W jasełkach leżąc gdy płakał, już tam był wszystko oglądał,
Iż tak haniebnie umrzeć miał, gdy wszystek świat odkupić chciał.
W on czas między zwierzętami, a teraz między łotrami.
5. Niesłyszanać to jest dobroć, za kogo na krzyżu umrzeć;
Któż to może dzisiaj zdziałać, za kogo swoją duszę dać?
Sam to Pan Jezus wykonał, bo nas wiernie umiłował.

Zamieszczono w serwisie www.giszowiec.org

Źródło:

„Niepojęta Trójco” str. 183,

Dominikański Ośrodek Liturgiczny, Kraków 1998